

Tomasz Błaszczyk

Początki Katholikentage w Niemczech jako forma walki o wolność Kościoła

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 11/2, 33-43

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. TOMASZ BŁASZCZYK

POCZĄTKI KATHOLIKENTAGE W NIEMCZECH JAKO FORMA WALKI O WOLNOŚĆ KOŚCIOŁA

Fala nienawiści wobec Kościoła katolickiego wywołana we Francji rewolucją lipcową z 1830 r. spowodowała wprowadzenie restrykcji antykościelnych, przyczyniając się do pozbawienia katolicyzmu praw religii państwowej, zakazu prowadzenia misji ludowych oraz poddania działalności duchowieństwa nadzorowi policyjnemu¹. Funkcjonujące w tym czasie siły antyklerykalne i antyreligijne, na czele których stał bretoński kapłan Félicité Robert De la Mennais (Lamennais), popierane były przez króla Ludwika Filipa Orleańskiego, który ulegając liberalnym kręgom mieszczańskim akceptował ograniczanie praw Kościoła². Hierarchia i kler francuski z niechęcią wręcz odnosiły się do posunięć króla, który w późniejszym czasie dostrzegając siłę Kościoła francuskiego, poszukiwał z nim porozumienia. W wyniku łagodzenia polityki kościelnej katolicy otrzymali w 1833 r. prawo zakładania szkół podstawowych. Ponadto ustawa ministra Guizotta wprowadzała obowiązkowe nauczanie religii oraz duże uprawnienia dla zgromadzeń zakonnych w szkołach publicznych³. Mimo że szkolnictwo średnie w dalszym ciągu pozostawało pod wpływem państwa, to postanowienia te stały się podstawą do dalszej stabilizacji życia kościelnego we Francji. Spór o nauczanie wywołał jednakże falę wzajemnych oskarżeń między rządem a katolikami, których przywódcą okazał się Charles de Montalembert. Starał się on wymusić na rządzie wolność nauczania, co dopiero mogło być zrealizowane po rewolucji lutowej 1848 r. W jej wyniku uchwalono konstytucję, która gwarantowała religii całkowitą wolność, łącznie ze swobodą zrzeszania się. Kościół we Francji pozbył się zatem krępujących go więzów gallikanizmu, a ks. Alfred Falloux przeprowadził w parlamencie uchwałę zezwalającą na prowadzenie przez Kościół szkolnictwa średniego⁴.

¹ B. K u m o r, *Francja. Czasy Najnowsze*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 5. Lublin 1989, kol. 604.

² Z. Z i e l i ń s k i, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*. Warszawa 1983, s. 165-166.

³ J. H a j j a r, *Francja i kraje łacińskie*. W: *Historia Kościoła*. Red. L. J. R o g i e r, G. d e B e r t i e r d e S a u v i g n y, J. H a j j a r. T. 4. Warszawa 1987, s. 209.

⁴ B. K u m o r, *Historia Kościoła*. Cz. 7. Lublin 1991, s. 230.

Wydarzenia paryskie odbiły się szerokim echem także w Niemczech, gdzie doszło do niemałych rozruchów⁵. Rewolucja, która przybrała miano Wiosny Ludów, wywołała ferment społeczny i przyczyniła się do organizowania masowych spotkań, podczas których postulowano zwołanie parlamentu ogólnoniemieckiego. Domagano się także wolności prasy, zebrzań, stowarzyszeń i wyznania⁶. Postulaty te znalazły swój zapis w konstytucji pruskiej z 5.12.1848 r., która została potwierdzona konstytucją Rzeszy Niemieckiej uchwalonej 28.03.1849 r. Ustawa zasadnicza zapewniała Kościołowi wolność w sferze sprawowania kultu oraz jego niezależność od państwa, a katolikom przyznawała prawo swobodnego zrzeszania się⁷.

Wykorzystując zdobycze marcowe, zwłaszcza wolność zrzeszania się, katolicy powzięli myśl publicznej obrony swych politycznych praw oraz organizowania się w związkach politycznych⁸. Wślad za katolikami Francji, Anglii i Irlandii, którzy utworzyli odpowiednio *Katolicki Związek dla wolności religijnej* w Paryżu, *Katolicki Związek św. Tomasza z Canterbury* w Londynie i *Catholic Association* w Irlandii, katolicy niemieccy również organizowali się w stowarzyszeniach, których celem była obrona interesów Kościoła katolickiego na terenie życia społecznego, jak również kształtowanie świadomości religijnej katolików poprzez skonkretyzowane działania⁹.

W tym czasie na terenie Niemiec zaczęły powstawać liczne stowarzyszenia katolickie, między innymi w Limburgu, którym przewodził Ernest Lieber, a także na Śląsku, których założycielem był ks. Józef Wick¹⁰. Pierwszym stowarzyszeniem jakie powstało na terenie Niemiec było *Zrzeszenie Piusa dla religijnej wolności*, założone w Mainz 23.03.1848 r. z inicjatywy mogunckiego kanonika katedralnego Adama Franciszka Lenniga oraz profesora Rissela¹¹. Wykorzystując zdobycze rewolucji marcowej, wraz z 24 akcjonariuszami zrzeszenia, pragnęli zdobyć wolność słowa i prasy, a także zrzeszania się użytkować dla dobra reli-

⁵ J. K r a s u s k i, *Historia Niemiec*. Wrocław 1998, s. 196.

⁶ T. S o l s k i, *Życie i działalność błogosławionego księdza Adolfa Kolpinga (1813-1865)*. Kraków 1999, s. 37.

⁷ R. A u b e r t, *Kościół katolicki od kryzysu 1848 roku do pierwszej wojny światowej*. W: *Historia Kościoła*. Red. R. A u b e r t, P. E. C r u n i c a n, J. T. E l l i s, F. B. P i k e, J. B r u l s, J. H a j j a r. T. 5. Warszawa 1985, s. 28.

⁸ E. S c h m i d t - V o l k m a r, *Der Kulturkampf in Deutschland 1871-1890*. Göttingen 1962, s. 24-31.

⁹ W. M a r s c h a l l, *Geschichte des Bistums Breslau*. Stuttgart 1980, s. 134.

¹⁰ Zob. J. W i c k, *Aus meinem Leben. Aufzeichnungen zu meinem fünfzigjährigen Priester-Jubiläum für den mir stets wohlgefiunt gewesenen schlesischen katholischen Clerus das katholische Volk*. Breslau 1895; T. B ł a s z c z y k, *Józef Wawrzyniec Wick – śląski działacz społeczny (1820-1903)*. Saeculum Christianum. R. 10: 2003, nr 2, s. 226; T e n ż e, *Zakony na Śląsku w dobie Kulturkampfu*. Wrocław 2004, s. 65.

¹¹ T. G r o s s m a n n, *Katholikentage*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. T. 5. Freiburg 1996, kol. 1340.

gii i Kościoła celem kształtowania świadomości religijnej i podniesienia moralności chrześcijańskiej wśród katolików¹². Równocześnie zdawali sobie sprawę z tego, że liberalna władza państwowa nie zapewni Kościołowi ani ochrony ani wolności, a raczej będzie dążyła do zniewolenia, prześladowania, a nawet otwartej walki z Kościołem katolickim¹³. Dlatego też, ich zdaniem, wzrost świadomości religijnej katolików dawał Kościołowi gwarancję obrony jego praw, a aktywność katolików stwarzała możliwość ingerencji w życie społeczno-polityczne Niemiec. W przeciągu tygodnia czasu moguncki związek liczył 400 osób, które od frankfurckiego parlamentu domagały się uwzględnienia wszystkich spraw Kościoła i jego wyznawców oraz umieszczenia stosownych zapisów w przygotowywanej konstytucji¹⁴. Siłą tych zrzeczeń była chęć uaktywnienia katolików w skutecznym zaradaniu wszelkim problemom natury społecznej, jak również ukazania roli Kościoła w ich rozwiązywaniu¹⁵. Nowo powstałe stowarzyszenia, które miały wspólny cel, obronę interesów Kościoła, zaczęły wzajemnie się wspierać i ze sobą korespondować. Ponadto założyciele lokalnych zrzeczeń coraz bardziej byli przeświadczeni o potrzebie zjednoczenia sił w jednej centralnej organizacji katolickiej, która zabiegając o wolność religijną w imieniu lokalnych związków uwzględniałaby jednak ich neutralność.

Podczas uroczystości poświęcenia katedry kolońskiej przedstawiciele poszczególnych zrzeczeń katolickich wyrazili chęć wspólnego spotkania, które miało odbyć się w pierwszych dniach października w Mainz. Poproszono wówczas ks. Adama Franciszka Lenniga, prezesa mogunckiego *Zrzeszenia św. Piusa dla religijnej wolności*, o sporządzenie stosownego pisma wraz z zaproszeniem przedstawicieli poszczególnych związków katolickich na wspólne spotkanie celem omówienia spraw związanych z tematem wolności Kościoła i wychowania¹⁶.

Spotkanie, które odbyło się w dniach 3-6 października 1848 r., stało się duchowym parlamentem ludu katolickiego i przybrało charakter świeckiego zgromadzenia ze względu na przeważającą liczbę uczestniczących w nim katolików świeckich. Od samego początku obrad wszystkim delegatom przyświecała myśl wprowadzenia w życie katolickich zasad oraz rozwiązywania wielkich problemów społecznych. Spotkanie nie miało być okazją do zwalczania władzy, lecz jedynie usunięcia absolutyzmu w stosunku do religii. Ponadto nie podjęto żadnej próby ograniczenia swobód innowierców jako odwetu za preferowanie przez państwo o charakterze protestanckim wyznawców tego wyznania. Szanując prawa inaczej

¹² *Verhandlungen der ersten Versammlung des katholischen Vereins Deutschlands am 3. 4. 5. und 6 October zu Mainz*. Mainz 1848, s. III-IV.

¹³ Tamże, s. III

¹⁴ T. G r o s s m a n n, *Katholikentage*, kol. 1340.

¹⁵ T. B ł a s z c z y k, *Generalne Zgromadzenia Katolików Niemiec (Katholikentage) na Śląsku w XIX wieku i jego postanowienia*. Saeculum Christianum. R. 11: 2004, nr 1, s. 88.

¹⁶ *Verhandlungen der ersten Versammlung des katholischen Vereins Deutschlands...*, s. VIII.

wierzących oczekiwano od nich równej przychylności¹⁷. Równocześnie kanonik mogunckiej kapituły katedralnej ks. Franciszek Adam Lennig ostrzegał, by działanie religii i Kościoła nie zawierało w sobie najmniejszego pozoru daleko posuniętej uległości względem władzy. W przeciwnym razie mogły by stać się środkami w rękach rządzących do osiągnięcia wielorakich celów państwa nie zawsze zgodnych z zasadami etycznymi. Ewentualny alians Kościoła z władzą państwową powinien, jego zdaniem, ustąpić na rzecz współpracy i dbałości o lud katolicki¹⁸. Uśpionych katolików należało pobudzić do działania, dając im odpowiednie wskazania do wykorzystania obszaru wolności w sferze życia społecznego.

Wrocławski delegat na Spotkanie Katolików Niemiec, kanonik kapituły katedralnej i wykładowca dogmatyki na Uniwersytecie Wrocławskim, ks. Jan Baptysta Baltzer, przedstawiając sytuację Kościoła na Śląsku wskazywał na idee oświeceniowe, które przeniknęły wszystkie dziedziny nauki, stwarzając pozory naukowości. Jego zdaniem idee te spowodowały sprowadzenie chrześcijaństwa do moralizmu i podporządkowały Kościół w Niemczech narodowym interesom¹⁹. Ponadto wystąpienie ks. Jana Rongego, który był twórcą idei niemieckiego katolicyzmu, spowodowało osłabienie Kościoła katolickiego nie tylko na Śląsku²⁰. Kościół śląski, będący w ciągłej fazie walki o swoje prawa był przygotowany na wstrząsy polityczne rewolucji marcowej, a dzięki postawie ks. Józefa Wicka skonsolidował siły w walce o swoje prawa. Tym samym, zdaniem wrocławskiego dogmatyka, Kościół na Śląsku nie został ani sparaliżowany, ani uśmiercony, a jednocząc swoich członków potrafił przetrwać najtrudniejsze chwile²¹.

W swoim przemówieniu sam Józef Wick wskazywał na potrzebę zjednoczenia sił katolickich, by przetrwać ucisk i prześladowanie ze strony sił wrogich Kościołowi²². Tym bardziej, że parlament frankfurcki przygotowywał ustawy mające na celu dechrystianizację szkolnictwa. Tę samą opinię wyraził, cieszący się olbrzymim autorytetem wśród zgromadzonych delegatów, Franciszek Buß, który został wybrany prezesem spotkania. Podkreślał on potrzebę zorganizowanego protestu przeciwko ustawom parlamentarnym, szkodliwym dla Kościoła, państwa i rodziny. Uważał, że protest ludu niemieckiego zmusi parlamentarzystów do zmiany kursu polityki państwowej i da w miarę możliwości szerokie prerogatywy Kościołowi i jego wyznawcom²³.

¹⁷ *Verhandlungen der ersten Versammlung des katholischen Vereins Deutschlands...*, [przemówienie F. A. Lenniga na otwarcie obrad z 3.10.1848 r.], s. 8.

¹⁸ Tamże, s. 5.

¹⁹ T. B ł a s z c z y k, *Fakultet Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1811-1914. Aspekt historyczno-prawny*. Legnica 2001, s. 147.

²⁰ J. K ö h l e r, *Die katholische Kirche. W: Geschichte Schlesiens. Preussisch-Schlesiens 1740-1945. Österreichisch-Schlesiens 1740-1918/45*. Red. J. J. M e n z e l. T. 3. Stuttgart 1999, s. 191.

²¹ *Verhandlungen der ersten Versammlung des katholischen Vereins Deutschlands...*, [przemówienie J. B. Baltzera z 3.10.1848 r.], s. 9.

²² Tamże. [Przemówienie J. W. Wicka z 3.10.1848 r.], s. 11.

²³ Tamże. [Przemówienie F. Bußa z 3.10.1848 r.], s. 13.

Ciekawym głosem w dyskusji okazało się wystąpienie kanonika kapituły katedralnej Henryka Förstera, późniejszego ordynariusza wrocławskiego. Stwierdził on, że sytuacja w jakiej znalazł się Kościół katolicki nie jest bez winy samych katolików, którzy poddając się ograniczeniom prawnym popadali w obojętność religijną, która dotknęła wszystkie sfery życia. Ponadto klęska nieurodzaju, która wywołała głód i zarazę, przyczyniła się także do upadku moralności wśród katolików. W odniesieniu do zamierzeń parlamentu frankfurckiego wzywał wszystkich delegatów, by „czuwać, walczyć i modlić się!” Krytykował postawę katolików, którzy swoją wiarą cierpliwie znosili przeciwności losu i okazywali tolerancję wobec sił wrogich Kościołowi, a nie podejmowali konkretnych działań przez walkę o swoje prawa²⁴.

Pierwsze Powszechne Zgromadzenie Katolików Niemiec oprócz spraw związanych z utworzeniem jednego wspólnego zrzeszenia zajęło się także kwestią społeczną. Jej gorącym orędownikiem był Emmanuel von Ketteler, późniejszy biskup moguncki. Jako zdecydowany przeciwnik liberalizmu i kapitalizmu dostrzegał problemy społeczne, które objawiały się w olbrzymiej nędzy wśród najniższych warstw społecznych. W swoim przemówieniu był głęboko przekonany, że naród pozbawiony korzeni chrześcijańskich nie jest w stanie udźwignąć wolności, do której jedynie Kościół i chrześcijaństwo uzdalnia człowieka²⁵. Uważał też, że państwo nie jest w stanie rozwiązać nabrzmiałych problemów społecznych. Dlatego też wzywał do czynnej miłości chrześcijańskiej, objawiającej się w niesieniu pomocy biednym i ubogim²⁶.

Piotr Reichensperger, poseł parlamentu frankfurckiego, odnosząc się do wypowiedzi Emmanuela von Kettelera na temat czynów miłości chrześcijańskiej podejmowanych przez Kościół, wskazał na Stowarzyszenie św. Wincentego á Paulo, które powstało w 1838 r. w Paryżu. Grupa 8 młodych ludzi, zakładając stowarzyszenie starała się złagodzić problemy nędzy wśród studentów poprzez duchową i materialną pomoc. Dzieło to, dzięki ożywionej współpracy duchownych i świeckich, pomogło wielu ludziom wyjść z nędzy i osiągnąć stabilizację życiową. Działalność tego stowarzyszenia rozszerzyła się poza granice Francji, obejmując Holandię i Belgię. Także i w Niemczech można było znaleźć filie tego stowarzyszenia. Dlatego też Reichensperger gorąco namawiał delegatów do wspierania tego dzieła, by tym bardziej wprowadzić w czyn chrześcijańską caritas²⁷.

Równoległe do debaty delegatów poszczególnych związków katolickich trwały także prace w tzw. komitetach, których zadaniem było przygotowanie

²⁴ *Verhandlungen der ersten Versammlung des katholischen Vereins Deutschlands...*, [przemówienie H. Förstera z 3.10.1848 r.], s. 50

²⁵ T a m ż e. [Przemówienie E. von Kettelera z 4.10.1848 r.], s. 52.

²⁶ T a m ż e.

²⁷ T a m ż e. [Przemówienie P. Reichenspergera z 4.10.1848 r.], s. 63.

zarówno statutu zrzeszenia centralnego, jak i jego postanowień. W pracach nad statutem szczególną rolę odgrywali prezes Franciszek Buß, Fryderyk Baudri, Franciszek Adam Lennig, oraz Krzysztof Moufang.

Zgodnie z treścią statutu wszystkie dotychczas istniejące w Niemczech katolickie zrzeszenia reprezentowane przez poszczególnych delegatów na Pierwszym Powszechnym Spotkaniu Katolików w Mainz połączyły się w Katolickie Zrzeszenie Niemiec²⁸. Przy czym lokalne zrzeszenia nie utraciły swojej niezawisłości, a wszystkie ich sprawy miały być prowadzone przez zarząd siedziby Katolickiego Zrzeszenia wybranego na okres jednego roku²⁹. Każdy zatem zarząd lokalnego związku mógł być zarządem Katolickiego Zrzeszenia Niemiec, o ile jego siedziba została wybrana przez zjazd na miejsce Ogólnego Powszechnego Spotkania Katolików Niemiec³⁰. W tym też okresie zarząd główny miał szerokie uprawnienia związane z reprezentowaniem Katolickiego Zrzeszenia i w jego imieniu podejmował decyzje w nadzwyczajnych wypadkach³¹. W razie nadzwyczajnej konieczności mógł zwołać nadzwyczajne spotkanie³². Do jego obowiązków należało realizowanie postanowień powszechnego zjazdu, pośredniczenie w wymianie informacji oraz propozycji wniosków między lokalnymi zrzeszeniami, a także o ile uważał to za konieczne mógł żądać od lokalnych związków sprawozdań na temat ich działalności³³.

Podstawowym zadaniem jakie wytyczyło sobie Katolickie Zrzeszenie Niemiec było dążenie do urzeczywistnienia wolności Kościoła i wszystkich jego praw na drodze istniejących środków prawnych³⁴. Ponadto zdecydowane było podejmować walkę o zapewnienie wolności nauczania i wychowania, by tym samym mieć wpływ na duchowe i moralne kształcenie ludu katolickiego³⁵. Do realizacji tych zadań potrzebne było uznanie przez państwo katolickich fundacji szkolnych i zakładów dobroczynnych jako własności Kościoła, o co Zrzeszenie zamierzało zabiegać na drodze rozstrzygnięć prawnych³⁶. Również zdecydowane było bronić prawa zrzeszania się i stanowczo sprzeciwiać się wszelkim formom łamania tego prawa³⁷. Katolickie Zrzeszenie Niemiec pragnęło wedle swoich sił i możliwości przyczynić się do likwidacji biedy i zła

²⁸ *Verhandlungen der ersten Versammlung des katholischen Vereins Deutschlands...*, [Statuty Katolickiego Związku Niemiec], §1.

²⁹ Tamże, §3.

³⁰ Tamże, §3-4.

³¹ Tamże, §5b.

³² Tamże, §5f.

³³ Tamże, §5a, e, c.

³⁴ Tamże, §7a.

³⁵ Tamże, §7 b, c.

³⁶ Tamże, §7e.

³⁷ Tamże, §7f.

³⁸ Tamże, §7d.

społecznego³⁸. Zadanie to zamierzało osiągnąć poprzez spełnianie i popieranie wszystkich dzieł chrześcijańskiej miłości bliźniego. Pomocnym w wypełnianiu tego zadania miało być popieranie i szerzenie czasopism i książek kierujących się zasadami chrześcijańskimi³⁹. Dostrzegając siłę słowa drukowanego zdawano sobie sprawę z tego, że gazety i pisma o orientacji katolickiej mogły nie tylko wskazywać, ale i uwrażliwiać opinię publiczną na kwestię społeczną i wspólnie podejmować inicjatywy zmierzające do zaradzania biedy materialnej i duchowej katolików. Wydaje się, że Katolickie Zrzeszenie Niemiec było świadome swoich zadań i zdeterminowane do osiągnięcia swoich celów poprzez użycie wszelkich możliwych środków prawnych⁴⁰. Uważając się za związek katolicki czuło się zobowiązane do zachowania łączności z papieżem, episkopatem i duchowieństwem niemieckim, a także do przestrzegania w swoim działaniu wszelkich norm Kościoła katolickiego⁴¹. W odniesieniu do innych wspólnot religijnych Zrzeszenie oświadczało, że zgodnie z prawem będzie przestrzegało pokoju międzywyznaniowego i w żadnym wypadku nie będzie naruszać praw innowierców, ale stanowczo będzie broniło i chroniło Kościoła katolickiego i jego członków w przypadku, gdy będą oni atakowani⁴². Wszystkie ważne sprawy całego Kościoła i jego problemy Katolickie Zrzeszenie Niemiec zobowiązało się wspierać radą i czynem braterskiej miłości i wobec tych wydarzeń miało okazywać swoją sympatię⁴³. W odniesieniu do władzy państwowej Zrzeszenie odżegnywało się od zajmowania wrogiego stanowiska wobec władzy państwowej, a ponadto uznawało wszystkie formy państwa. Akceptowało też każdy ustrój państwowy o ile ten zapewniał wolność, a także przez stosowanie środków prawnych szanował prawo i przestrzegał w swoich działaniach moralności⁴⁴. Wydaje się, że zapis ten był wynikiem przemówienia ks. Józefa Wicka, który jasno wyraził stanowisko związków katolickich wobec partii politycznych i kwestii ustrojowych. W swoim przemówieniu podkreślał on, że Katolickie Zrzeszenie powinno przychylnie traktować zarówno konstytucjonalistów jak i demokratów o ile swoim działaniem nie będą niszczyć sprawiedliwości, a także okaże szacunek radykałom o ile ci radykalnie będą tępić zło. Również z wielką powagą odnosić się będzie do ustroju monarchistycznego. O ile król będzie stał na straży sprawiedliwości, to Zrzeszenie powinno okazać mu nie mniejszą wierność aniżeli obstatek za wolnością ludu. W każdym bądź razie Zrzeszenie, jego zda-

³⁹ *Verhandlungen der ersten Versammlung des katholischen Vereins Deutschlands...*, [Statuty Katolickiego Związku Niemiec], §8.

⁴⁰ T a m ż e.

⁴¹ T a m ż e, §9a.

⁴² T a m ż e, §11c.

⁴³ T a m ż e, §12d.

⁴⁴ T a m ż e, §10b.

niem, nie mogło pozwolić żadnej orientacji politycznej na zdjęcie ludowi „łańcuchów niewoli z nóg i nałożenia ich na szyję”⁴⁵.

Statut gwarantował wszystkim katolickim związkom przynależność do Katolickiego Zrzeszenia Niemiec o ile ich zasady i dążenia były zgodne z zapisami statutowymi związku, albo przynajmniej swoim działaniem dążyły one do urzeczywistnienia kościelnej wolności⁴⁶. Członkiem lokalnego związku, a przez to i Katolickiego Zrzeszenia Niemiec mógł zostać tylko i wyłącznie nienaganny katolik⁴⁷.

Katolickie Zrzeszenie Niemiec widziało potrzebę okresowych powszechnych spotkań, których miejsce i czas miał być wyznaczany przez aktualnie odbywający się zjazd ogólny⁴⁸.

W oparciu o zapisy statutowe Pierwsze Generalne Zgromadzenie Katolickiego Zrzeszenia Niemiec powzięło decyzję zwołania następnego spotkania delegatów związków katolickich do Wiednia, a w razie przeszkody do Wrocławia. Ostatecznie kolejny drugi zjazd odbył się we Wrocławiu w dniach 9-12 maja 1849 r.⁴⁹

Związki lokalne zobowiązane zostały do przesyłania siedzibie Zrzeszenia wybranego przez siebie organu prasowego, w którym umieszczalyby urzędowe informacje związane z własną działalnością⁵⁰. Ponadto związki lokalne miały obowiązek uczestniczenia w uroczystej Mszy św. w pierwszą niedzielę października każdego roku w dniu poświęconym Matce Bożej Zwycięskiej oraz odmawiania codziennej modlitwy w intencji Katolickiego Zrzeszenia Niemiec⁵¹. Wszystkie istniejące związki lokalne, które przystąpiły do Katolickiego Zrzeszenia miały przesać do zarządu związku własne statuty. Zarząd, którego siedziba na rok czasu została wyznaczona w Mainz, stanowił dotychczasowy zarząd mogunckiego Zrzeszenia św. Piusa dla religijnej wolności. W jego skład weszli: kanonik mogunckiej kapituły katedralnej Franciszek Adam Lennig, dr medycyny Dillenius, właściciel hospicjum Moser oraz prof. Krzysztof Mofang. Do prac zarządu celem jego wzmocnienia i usprawnienia działania dooptowano dra prawa kanonicznego Heinricha, prof. teologii Rissela oraz ks. Himjobena⁵².

⁴⁵ *Verhandlungen der ersten Versammlung des katholischen Vereins Deutschlands...*, [Prémowanie J. Wicka z 4.10.1848 r.], s. 71.

⁴⁶ T a m ż e. [Statuty Katolickiego Związku Niemiec], §6.

⁴⁷ T a m ż e.

⁴⁸ T a m ż e, §2.

⁴⁹ T. B ł a s z c z y k, *Generalne Zgromadzenia Katolików Niemiec (Katholikentage) na Śląsku w XIX wieku i jego postanowienia*. Saeculum Christianum. R. 11: 2004, nr 1, s. 89.

⁵⁰ *Verhandlungen der ersten Versammlung des katholischen Vereins Deutschlands...*, [Postanowienia], s. 141.

⁵¹ T a m ż e.

⁵² T a m ż e, s. 141-142.

Delegaci mogunckiego zjazdu postanowili także przesłać papieżowi Piusowi IX pismo, którego treścią było przedstawienie sytuacji Kościoła katolickiego w Niemczech, uzasadniając tym samym potrzebę powstania i rozszerzenia się Katolickiego Zrzeszenia Niemiec. Przedstawiając cele zrzeszenia zadeklarowali się do posłuszeństwa względem Kościoła, zachowania prawnie istniejącego w nim porządku, a także do świadomego, gorliwego i sumiennego podporządkowania się autorytetowi Kościoła i prawnym kompetencjom proboszczów, biskupów i Stolicy Apostolskiej. Żywiąc nadzieję udanego przedsięwzięcia proszono papieża o apostolskie zatwierdzenie Katolickiego Zrzeszenia Niemiec⁵³.

W liście do biskupów niemieckich nowo powstałe zjednoczone Zrzeszenie zapewniało hierarchów Kościoła niemieckiego, że jego członkowie będą zachowywać niezłomną wierność w stosunku do autorytetów kościelnych i władzy świeckiej. Dochowując wierności Kościołowi delegaci nowo powstałego związku zapewniali hierarchów niemieckich o swojej lojalności i jedności z episkopatem w walce o wolność religijną. Uważali, że tylko tam jest Kościół, gdzie są biskupi w ich łączności z papieżem. Dlatego też uznawanie episkopatu w niepomniejszonej czci stało się jednym z priorytetowych zadań Zrzeszenia. Ponadto jego członkowie zadeklarowali się dołożyć wszelkich starań, by ożywić i utrzymać w żywotności świadomość religijną oraz uśpione poczucie katolicyzmu. Zapewniano także biskupów o usprawnieniu chrześcijańskiej caritas, by tym sposobem wyjść naprzeciw socjalnym potrzebom czasu⁵⁴.

Katolickie Zrzeszenie Niemiec nie omieszkowało wystosować do parlamentu frankfurckiego ostrego protestu przeciwko ustawom stwarzającym możliwość powrotu do niezależnienia Kościoła względem państwa poprzez łamanie kościelnej wolności. Zaniepokojenie Katolickiego Zrzeszenia wywołało §14 przygotowywanej konstytucji, którego zapis określał podporządkowanie ustawom państwowym wszystkich zrzeszeń religijnych w tym Kościoła katolickiego⁵⁵. Zapis ten wzbudził olbrzymie zaniepokojenie kręgów katolickich, które dostrzegały w nim możliwość szerokiej ingerencji państwa w wewnętrzne sprawy Kościoła. Tym samym miała być zagrożona niezależność Kościoła w dziedzinie nauki, dyscypliny i własności kościelnej. Ograniczony miał być także wpływ na szkoły i instytucje charytatywne. Zdaniem nadawców adresu wolność nauczania domagała się, aby troska o szkołę została pozostawiona rodzinie. Ponadto państwo powinno zagwarantować szkole wolność religijną skoro zapewniało wolność bez ograniczeń dla „niewiary”⁵⁶.

⁵³ *Verhandlungen der ersten Versammlung des katholischen Vereins Deutschlands...*, [Pismo Katolickiego Związku Niemiec do papieża Piusa IX z 6.10.1848 r.], s. 150-157.

⁵⁴ T a m ż e, [List do wszystkich arcybiskupów i biskupów Niemiec], s. 157-159.

⁵⁵ T a m ż e, [Ostrzeżenie do niemieckiego parlamentu], s. 162.

⁵⁶ T a m ż e, s. 163.

Przez wolność nauczania i wychowania chciano zachować i uratować karność domu i świętość rodziny⁵⁷. Domagano się zatem odrzucenia ustaw szkodzących Kościołowi i zagrażających jego wolności⁵⁸. Odwołując się do katolików niemieckich Zrzeszenie nawoływało do obudzenia się z marazmu i jednoczenia w walce o wspólną sprawę⁵⁹.

Pierwsze Spotkanie Katolików Niemiec stworzyło ogólne ramy porządku zajęć i obrad dla następnych zjazdów, które przeszły do historii jako Katholikentage. Obrady, trwające 3 dni, miały być rozpoczynane uroczystą Mszą św.⁶⁰ W ramach obrad odbywały się spotkania ogólne, podczas których wygłaszano wykłady oraz spotkania szczegółowe, które zajmowały się omówieniem zgłoszonych wniosków. Po otwarciu obrad, które prowadził prezes miejscowego związku, dokonywano wyboru prezydium, składającego się z prezesa i 3 sekretarzy. Zadaniem prezesa było czuwanie nad porządkiem obrad ogólnych i szczegółowych, stawianie wniosków pod głosowanie oraz ustalanie komitetów, których zadaniem miało być opracowywanie postanowień zjazdu⁶¹.

Konieczność obrony wolności Kościoła przynaglała katolików do wspólnego jednoczenia się. Powstające zrzeszenia na terenie całych Niemiec czuły potrzebę wspólnego artykułowania problemów kościelno-społecznych. Drażliwe kwestie, które pojawiały się w tym czasie, wymagały zespolenia wszystkich sił celem skutecznego ich zaradzania. Utworzenie Katolickiego Zrzeszenia Niemiec spowodowało nie tylko obudzenie się katolików i wzrost ich świadomości religijnej, lecz przede wszystkim spowodowało konsolidację Kościoła w skutecznym działaniu zmierzającym do obrony jego praw. Pierwszy zjazd delegatów katolickich zrzeszeń dla regijnej wolności, który odbył się w Mainz, nie tylko wysuwał postulaty natury kościelno-społeczno-politycznej, lecz swoim działaniem zaradzał pilnym potrzebom czasu. Forma odbywanych spotkań, która została przyjęta przez delegatów katolickich zrzeszeń na pierwszym powszechnym ich spotkaniu stała się obowiązującą normą dla pozostałych zjazdów odbywanych każdego roku w różnych miastach Niemiec. Nie ulega zatem wątpliwości, że powszechne spotkania katolików Niemiec (Katholikentage) skutecznie broniły interesów Kościoła katolickiego na terenie życia społecznego.

⁵⁷ *Verhandlungen der ersten Versammlung des katholischen Vereins Deutschlands...*, [Odezwa do ludu katolickiego Niemiec], s. 169.

⁵⁸ T a m ż e, [Ostrzeżenie do niemieckiego parlamentu], s. 164.

⁵⁹ T a m ż e, [Odezwa do ludu katolickiego Niemiec], s. 169.

⁶⁰ T a m ż e, [Prowizoryczny porządek zajęć dla zjazdów Katolickiego Związku Niemiec], s. 174.

⁶¹ T a m ż e, s. 175.

BEGINN DER KATHOLIKENTAGE IN DEUTSCHLAND ALS EINE FORM DES KAMPFES UM FREIHEIT DER KIRCHE

Zusammenfassung

Revolution 1848 hatte als Ergebnis Änderung der sozial Ordnung in Deutschland, was zeigte sich unter anderen in dem Erreichen der Freiheit zu Begründung der Vereinen. Katholiken haben diese Möglichkeit ergriffen und begründeten politische Vereinigungen für öffentlichen Verteidigung der Rechte der Katholiken. Erste Versammlung der Katholiken in Mainz (1848) hatte als Erfolg Vergrössung des religiösen Bewusstseins, auch Beschprechung der Lage der Katholischen Kirche und unternehmen effective Mitteln zur Verteidigung der Rechten der Kirche im öffentlichen Leben. Das Treffen der Abgeordneten der einzelnen Vereinen hat den Anfang gegeben zum Gründung der Katholischen Vereine Deutschlands. Das Treffen in Mainz (1848) war mufterhaft für alle folgende Treffen. Erster Katholikentag beschafft Statuten der Vereinigung und veröffentliche verschiedene, wichtige Desideraten kirchlich-sozial und politischer Natur.